MATITEK, SPACER

Chciałaś ze mną wyjść na spacer
ale nie zgadam się
mówiłaś, jaki to ze mnie nie jest facet
nie musisz
ja przecież to wiem!

chciałaś ze mna wyjść na cole
no i te pizze dwie
nie marudź bo wysadze na pole
numa numa nej

idiem se chodnikiem
ona wyciąga ręke i czegoś oczekuje
ja juz nie wierze w miłosc
przy każdej dupie
głowe resetuję